

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 23 stycznia 1932.

Nr. 4

Na niedzielę Starozapustną.

EWANGELJA,

napisana u św. Jana w rodz. II, w. 1—11.

Onego czasu powiedział Jezus Swym uczniom to podobieństwo: Podobne jest Królestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, który przyszedł bardzo rano najmować robotniki do winnicy swojej. A uczyniwszy umowę z robotnikami z grosza dziennego, posłał ich do winnicy swojej. I wszedłszy około trzeciej godziny, ujrzał drugich, stojących na rynku i próżnujących. I rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwa, dam wam. A oni poszli. I zasię wyszedł około szóstej i dziewiątej godziny i także uczynił. A około jedenastej zasię wyszedł i znalazł drugich stojących i rzekł im: Co tu stoicie cały dzień próżnujący? Rzekli mu: Iż nas nikt nie najął. Rzekł im: idźcie i wy do winnicy mojej. A gdy wieczór przyszedł, rzekł pan winnicy sprawcy swemu: Zawołaj robotników i oddaj im zapłatę, poczynwszy od ostatnich aż do pierwszych. Gdy tedy przyszli, którzy około jedenastej godziny byli przyszli, wzięli po groszu. A przyszedłszy i pierwsi, mniemali, żeby więcej wziąć mieli: ale wzięli i oni po groszu. A wzięwszy, szemrali przeciwko gospodarzowi, mówiąc: ci ostateczni jedną godzinę robili, a uczyniłeś ich równymi nam, którzyśmy nieśli ciężar dnia i upalenia. A on, odpowiadając jednemu z nich, rzekł: Przyjacielu, nie czynić krzywdy. Aż się ze mną za grosz nie zmówił? Weźmij, co twego jest, a idź. Chcę też i temu ostatecznemu dać, jako i tobie. Czyli mi się nie godzi uczynić, co chcę? Czyli oko twoje złoćliwe jest, iżem ja jest dobry? Tak ci ostateczni będą pierwszymi, a pierwsi ostatecznymi. Albowiem wiele jest wezwanych, ale mało wybranych.

Powołanie poszczególnych narodów do winnicy Pańskiej.

Pod tą winnicą kościół Chrystusowy zrozumieć należy. Do niego powołane zostały narody całego świata. Nie o jednym czasie powo-

łano do winnicy swego kościoła wszystkie narody razem — ale powoli, kolejno.

„Bardzo rano” przyjęty pracę w winnicy Pańskiej, tj. weszły do Kościoła katolickiego narody, mieszkające w krajach około morza Śródziemnego, a szczególnie Rzymianie. Wśród narodu rzymskiego właśnie, w jego stolicy Rzymie, założył św. Piotr Stolicę apostołską i odtąd Rzym dla katolików staje się ogniskiem, skąd tryskają promienie wiary Chrystusowej. Z Rzymu spieszą setki misjonarzy na granice wielkiego cesarstwa rzymskiego i w imieniu Chrystusa Pana, w imieniu Jego zastępcy, Ojca św., zapraszają nowych robotników do winnicy Pańskiej, wprowadzają nowe narody do Kościoła katolickiego.

A na wołanie świętobliwych apostołów nowej wiary, na ich gorące i przekonywujące zaproszenia, spieszyły ohoćnie narody i o godzinie trzeciej i o godzinie szóstej i dziewiątej, tj. w każdym wieku do zacisznej, cieniejszej, w precudne owoce sakramentów i łask bogatej winnicy-Kościoła.

W r. 496 waleczny król Franków Chłodowenz przyjął chrzest z rąk św. Remigjusza, biskupa z Reims, a z nim razem pochylilo głowy pod zdroje, obmywające grzech pierwodny trzy tysiące mężów co najznamięnszych. W tym samym czasie za sprawą św. Partycjusza nawróciła się Irlandja, wiek potem za sprawą św. Colombana — Szkocja. Od r. 597-go wprowadza św. Augustyn naród angielski do winnicy-Kościoła, a niespełna dwa wieki później św. Bonifacy krwią męczeńską przygotował nawrócenie szczepów narodu niemieckiego. Niestrudzony Ansgary pracą misjonarską pozyskał Danję i Szwecję dla winnicy-Kościoła.

W tym samym wieku i d. narodów słowiańskich odezwało się Chrystusowe zaproszenie. Albowiem cesarz bizantyński, Michał III, wysłał dwóch greckich zakonników, św. Cyryla i Metodego, do południowych Słowian na Morawy, aby tam wezwali nowych robotników do winnicy-Kościoła. Stąd głos zapraszający doszedł do Czech sąsiednich.

Z Czech, z dworu książęcego, poszła dobra wieść nowej wiary i nowej pracy w winnicy Pańskiej i do Polski.

Polacy, nad rzekami Wartą i Notecią zamieszkali, pogrążeni byli jeszcze w pierwszej połowie X. w. w mrokach pogaństwa. Cześć bałwochwalczą oddawali świętym borom, gajom i uroczyskom, czcili ich bóstwa opiekuńcze, lecz nie wiemy nawet, jakie były nazwy tych polskich bózków.

Więc szlachetny ich książę Mieszko czyli Mieczysław, pragnąc dla ludu swego i dla siebie ożywczej roboty w winnicy Chrystusowej, postanowił się nawrócić. Rzuciwszy bogi pogańskie i oddalwszy swoje żony, posłał radosne dziewosłęby do Bolesława czeskiego i kazał prosić o rękę córki jego, Dubrawki, a zarazem o kapłanów i chrzest święty. Ochoczo pospieszył orszak księżniczki czeskiej do grodziszca gnieźnieńskiego, do księcia Mieszka, który ochoczo przyjął małżonkę nową i sakrament święty z rąk kapłana nowoprzybyłego, ks. Bohwida.

Był to pamiętny rok 966.

Założył też zaraz Mieszko biskupstwo w Poznaniu w roku 968, a pierwszymi biskupami nowej diecezji polskiej byli Jordani, a po nim Unger, gorliwie pracujący nad nawróceniem ludu. Królowie polscy i naród polski odtąd zawsze wiernie stali przy wierze katolickiej i kościele kat., stając się przedmurzem chrześcijaństwa. I na nas dziś ten sam ciężki obowiązek być nadal przedmurzem chrześcijaństwa dla Kościoła kat. w Europie.

Z kalendarza diecezji chełmińskiej.

Dział statystyczny, połączony z kalendarzem diecezjalnym liturgicznym dla duchowieństwa diecezji chełmińskiej na rok 1932, podaje, że liczba dusz całej diecezji wynosiła przy końcu 1931 r. 927 680 (1930 r.: 920 095).

Kapłanów świeckich jest w diecezji 546 (dodać obecnie należy 32 nowo wyświęconych, tak że liczba kapłanów wedle obecnego stanu wynosi 578); z tych na emeryturze znajduje się 20, z których 6 mieszka w Zamartem; poza granicami diecezji bawi 23 księży. W ciągu r. 1931 zmarło 10 (w 1930 r. 16).

Seminarjum duchowne liczy w pięciu kursach 198 kleryków (205), a mianowicie na pierwszym kursie 42, na drugim 43, na trzecim 38, na czwartym 43, na piątym i ostatnim (tymczasem już wyświęconym) 32.

Zakonników (i członków zgromadzeń religijnych) liczy diecezja 22 (21); zakonnice (przeważnie sióstr miłosierdzia) 553 (460).

Dekanatów jest w diecezji 26. Kościołów parafjalnych 223, stacyj duszpasterskich 74, kościołów filjalnych 35. Kaplic publicznych i napółpublicznych jest 87 (84), prywatnych 9.

Najstarszym kapłanem diecezji jest były dyr. Zakładu Ks. Ks. Emerytów w Zamartem, ks. Jan Maliszewski, zamieszkały w Zamartem, który ukończy 13. 3. rb. 85 rok życia, a 12. 7. rb. 58 rok kapłaństwa. Drugim wedle wieku jest ks. prałat Dr. Romuald Frydrychowicz, b. profesor gimnazjum biskupiego w Pelplinie, który 7. 2. rb. skończy 82 lat życia, a 28. 4. 54 rok kapłaństwa. Trzecim wedle wieku jest ks. prałat Wojciech Klatt, proboszcz lidzbarski, który 22. 4. rb. ukończy 81 rok życia, a 12 lipca 58 rok kapłaństwa.

Złotego jubileuszu kapłaństwa obchodzić nie będzie nikt z kapłanów diecezji chełmińskiej; wyświęcony 28. 10. przed 50 laty śp. ks. prob. Ignacy Rosentreter zmarł przed kilkoma miesiącami. Z księży, którzy dawniej należeli do diecezji chełmińskiej, a obecnie należą do innych diecezji, obchodzić będzie złoty jubileusz kapłaństwa ks. Ignacy Nowak, były proboszcz unisławski (26. 7. w diecezji poznańskiej) i ks. Franciszek Schröter (28. 10. kanonik w Fromborku, diec. warmijskiej).

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą 17 marca rb. następujący księża diecezji:

Ks. Sylwester Frost, proboszcz w Parchowie, Jan Lipkowski, proboszcz w Goręczynie, Marcei Strogulski, proboszcz w Grzywnie, były naczelnik wydziału szkół powszech. w Kuratorjum szkolnem Pomorskiem. Jan Strużyna, emeryt w Marysinie, Apolinary Szwedowski, prob. w Osielsku, Leon Tychnowski, proboszcz w Borzyszkowach.

Oprócz wyżej wymienionych srebrny jubileusz kapłański obchodzić będzie ks. Brunon Sarnowski, obecny proboszcz w Gemlicach, w diecezji gdańskiej.

Święto Chrystusa-Króla — świętem cywilnem.

Kongres republiki Kolumbji uznał święto Chrystusa-Króla za pół-święto cywilne. Po południu tego dnia wszystkie urzędy mają być zamknięte, aby umożliwić urzędnikom udział w nabożeństwach i uroczystościach z dniem święta Chrystusa-Króla związanych.

Wyznania religijne w Niemczech.

Niemcy liczą 62,4 milj. ludności. Pod względem wyznaniowym 39,4 milj. Niemców wyznaje religję protestancką. Katolików jest w Niemczech 20,2 milionów, a Izraelitów 0,9 proc. (czyli 546.379 wyznawców prawa Mojżesza). Wyznawców kościoła grecko-katolickiego jest bardzo mało. Pozatem jest w Niemczech 288 sekt religijnych.

22.000 jezuitów.

Na początku rb. liczył zakon OO. jezuitów w 38 prowincjach i 4 niezależnych wiceprowincjach — 22.337 członków, w tem 9971 kapłanów, 7546 scholastyków (wraz z członkami nowicjatu) oraz 4.820 braci. Z tego w Hiszpanji przebywa 5.269, w Ameryce 4.231, w Niemczech 3.069, we Francji 2.953, we Włoszech 1.879, w krajach słowiańskich 1.297. Przyrost członków w rb. wynosił 659 wobec 490 w ub. r.

W misjach wśród pogan czynnych jest 1.509 kapłanów, 512 scholastyków i 468 braci. Na obszarach, gdzie oo jezuiti rozwijają swą działalność misyjną, znajduje się 180 milionów pogan, około 2 i pół miliona katolików oraz tyluż schizmatyków i wyznawców różnych sekt.

Czarni katolicy w Stanach Zjednoczonych.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej liczba murzynów, należących do Kościoła katolickiego wynosi 204 tysiące. Murzyni ci posiadają zaledwie czterech księży swojej rasy.

Nowy uniwersytet katolicki na gruntach Watykanu.

Na gruntach, należących do Watykanu, lecz poza granicami miasta, posiadających prawo eksterytorjalności w stosunku do Rzymu, stanie wkrótce nowy uniwersytet katolicki, zbudowany na zarządzenie papieża. Nowa uczelnia będzie nosiła miano „Papieskiego Rzymskiego Ateneum”.